



# ZAIMEK 1

Nr 1/ IX/X 2016/2017

GAZETKA SZKÓŁ PIJARSKICH W WARSZAWIE

*W tym numerze:*

*Kilka słów od Redakcji...*

*Aktualności*

*Prace Uczniów Pijarskich Szkół w Warszawie*

*Kościół Misyjny, świadek miłosierdzia- Orędzie Papieża Franciszka na Światowy Dzień Misyjny*

*Ciekawostki*

*Kącik dla Ucznia*

*Kącik Kulinarny*

*Nowość!  
W każdym numerze Pijarskiej Gazetki Szkolnej cytaty z BIBLI*

*Zachęcamy do refleksji nad Słowem Bożym*



Nie bójmy się oddawać wszystkich trudności Panu Bogu.

**„Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego, gdyż Jemu zależy na was.”**

1 P 5, 7

# Od Redakcji...

*Witajcie ponownie! Jak się czujecie po wakacjach? Słońce jeszcze świeci na błękitnie nieba - ale liście, liście zmieniają barwę i opadają. To znak, że skończyło się już lato. Przyszła jesień. Już ponad dwa miesiące pracy za nami! Pachnące nowością podręczniki już nie są tak nieznane, ćwiczenia wypełniają się literkami, kredki zaczynają się gubić, a farby - zamiast nudnego siedzenia w słoiczkach — promieniają na Waszych pracach plastycznych! Rozwijacie talenty! To wspaniałe miejsce, żeby pokazać swoje zainteresowania! Wasz świat! Czekamy na Wasze naukowe artykuły, piękne rysunki, fascynujące zdjęcia, interesujące ankiety, tematyczne krzyżówki, wesołe rebusy, opowiadania i wiersze! Nauczycieli prosimy o pomoc w wyławianiu Utalentowanych, motywowanie ich do pracy i zachęcanie do prezentacji w naszej pijarskiej gazetce!*

*Zapraszamy! Artykuły prosimy przesać na e-maila:  
[zaimek.pijarzy@gmail.com](mailto:zaimek.pijarzy@gmail.com)*



# Aktualności

## Wakacje w „Bajce” na Mazurach - wspomnienie.

W dniach od **1 do 13 sierpnia 2016 r.**, grupa **40 dzieci z Pijarskiej Szkoły Podstawowej w Warszawie oraz kilkoro ze Szkoły Podstawowej nr 3 i z zaprzyjaźnionych szkół**, przebywała na wakacjach w uroczym miejscu na Mazurach w Ośrodku „Bajka” w Wałdowie k. Ostródy. Ośrodek „Bajka” jest położony w malowniczym miejscu w lesie nad jeziorem Drwęckim. Dzieci cieszyły się przebywaniem w tym miejscu, a zabaw i atrakcji było wiele. Oprócz zabaw na świeżym powietrzu, kąpieli w jeziorze, można było popływać kajakiem, łodzią lub małym żaglowcem. Wielką popularnością cieszyły się zawody sportowe: strzelanie z łuku, pchnięcie kulą, skoki w dal i wiele innych. Poza pobytem w Ośrodku wiele zwiedzaliśmy. Najpierw wybraliśmy się do Malborka na zamek krzyżacki, następnie do Ostródy. Innym razem odwiedziliśmy Elbląg – zarówno szkołę pijarską w tym mieście jak również samo miasto Elbląg pod przewodnictwem P. Marii, nauczycielki historii w szkołach pijarskich. W Olsztynie zwiedziliśmy muzeum i spotkaliśmy się z Kopernikiem, który oprowadził nas po komnatach, w których pracował (w roli M. Kopernika wystąpił jeden z aktorów). Nawiedziliśmy też Sanktuarium Maryjne w Gietrzwałdzie i w Św. Lipce. W tych miejscach modliliśmy się i uczestniczyliśmy w Eucharystii, a w Św. Lipce również dzieci wysłuchały organowego koncertu. Wielką atrakcją kolonii była inscenizacja *Bitwy pod Grunwaldem*. Dzieci przygotowały się do tego występu pod opieką p. Beaty Zaborek. Wieczory na kolonii były również ciekawe – dzieci oglądały wiele ciekawych filmów m.in. film pt: „Bella i Sebastian”. Radośni i szczęśliwi powróciliśmy do Warszawy. Dziećmi opiekowały się panie wychowawczynie: *P. Małgorzata Podczaska, P. Monika Wilkoszewska, P. Patrycja Zdziech, P. Emma Canfora – Ściborek oraz p. Beata Zaborek – Sroka*. Kierowcą autokaru był p. Waldemar Wilkoszewski z Łowicza, który również wspomagał nas przy zawodach sportowych. Nad całością czuwał o. Stanisław.

Wyrażamy wdzięczność kierownictwu Ośrodka „Bajka” i całemu personelowi jak również wszystkim, którzy wsparli nasz wyjazd: Fundacji „Krąg Przyjaciół Dziecka im. św. J. Kalasancjusza z o. Dyr. Bogdanem Dufajem SP; Stowarzyszeniu „Parafiada” z Prezesem o. Tomaszem Olczakiem SP, oraz o. Dyr. Rafałowi Roszerowi i o. Dawidowi Graczykowi z Elbląga i P. Marii.

*o. Stanisław*



# Rozpoczęcie roku szkolnego 2016/2017

1 września 2016 roku, w Naszej Szkole, uroczystie przywitaliśmy nowy rok szkolny! Mimo, że pożegnaliśmy wakacje, to ogarnęła nas wielka radość, bo mogliśmy ponownie spotkać się z naszymi Nauczycielami, Kolegami i Koleżankami! Liczymy, że ten rok będzie obfitował w same sukcesy!

## Ślubowanie klas pierwszych 14 X 2016

14 października 2016 r. w Dniu Święta Edukacji Narodowej odbyło się ślubowanie Uczniów klas pierwszych Szkół Pijarskich.

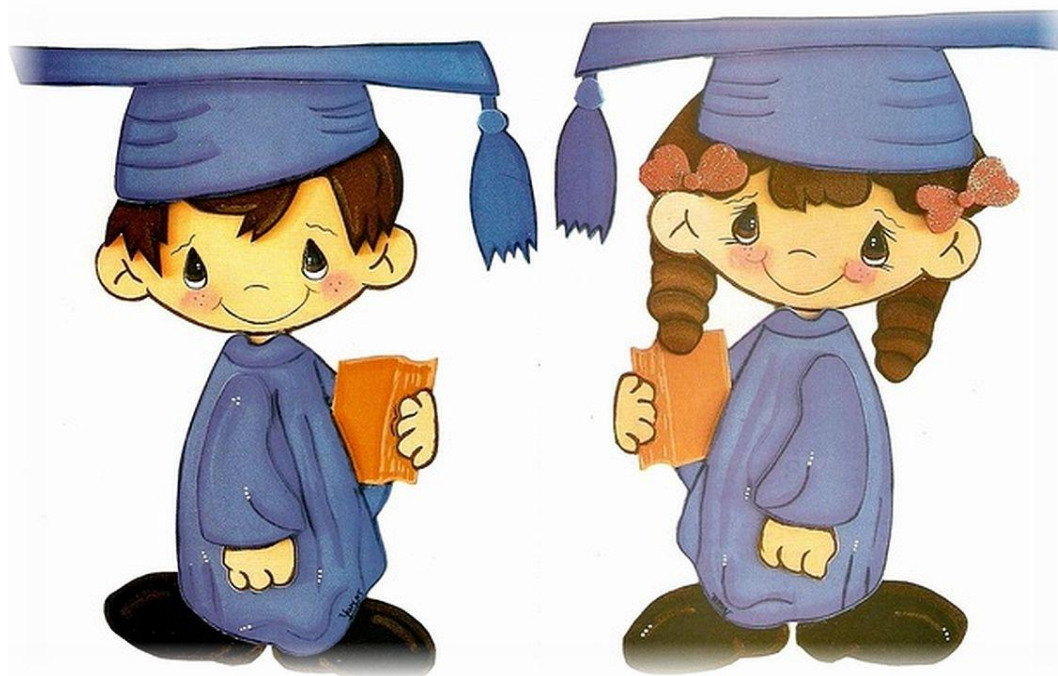
Uroczystość odbyła się podczas Mszy Świętej, która została odprawiona przez o. Bogdana Dufaja, dyrektora Szkół Pijarskich w Warszawie. Najpierw ślubowali Uczniowie dwóch klas pierwszych szkoły podstawowej 1a, 1b. Pani dyrektor Anna Kołota odczytała tekst ślubowania, a Uczniowie odpowiedzieli głośno: Ślubuję! Następnie ojciec Dyrektor za pomocą wielkiego ołówka pasował każdego z nich na Ucznia Pijarskiej Szkoły Podstawowej. Na potwierdzenie faktu, że są pełnoprawnymi członkami szkolnej społeczności, otrzymali legitymację ucznia od wychowawczyń: pani Anety Podpory, pani Izabeli Jarkiewicz.

Następnie ślubowali Uczniowie klas IA i IB gimnazjum, którzy otrzymali gratulacje od o. Dyrektora, pani dyrektor Anny Ozimek oraz wychowawców pani Marleny Jańczuk- Ziółkowskiej i pana Piotra Paczuskiego.

Po zakończeniu Mszy Świętej Rodzice, Uczniowie wszystkich klas udali się do teatru szkolnego, aby obejrzeć część artystyczną przygotowaną przez Uczniów. Wystąpili Uczniowie klas pierwszych. Występ bardzo podobał się publiczności i został nagrodzony gromkimi brawami.

Po przedstawieniu Uczniowie i przedstawiciele Rady Rodziców złożyli życzenia Nauczycielom z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Redakcja



# Wybory do Samorządu Uczniowskiego

Wybory do Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej 2016

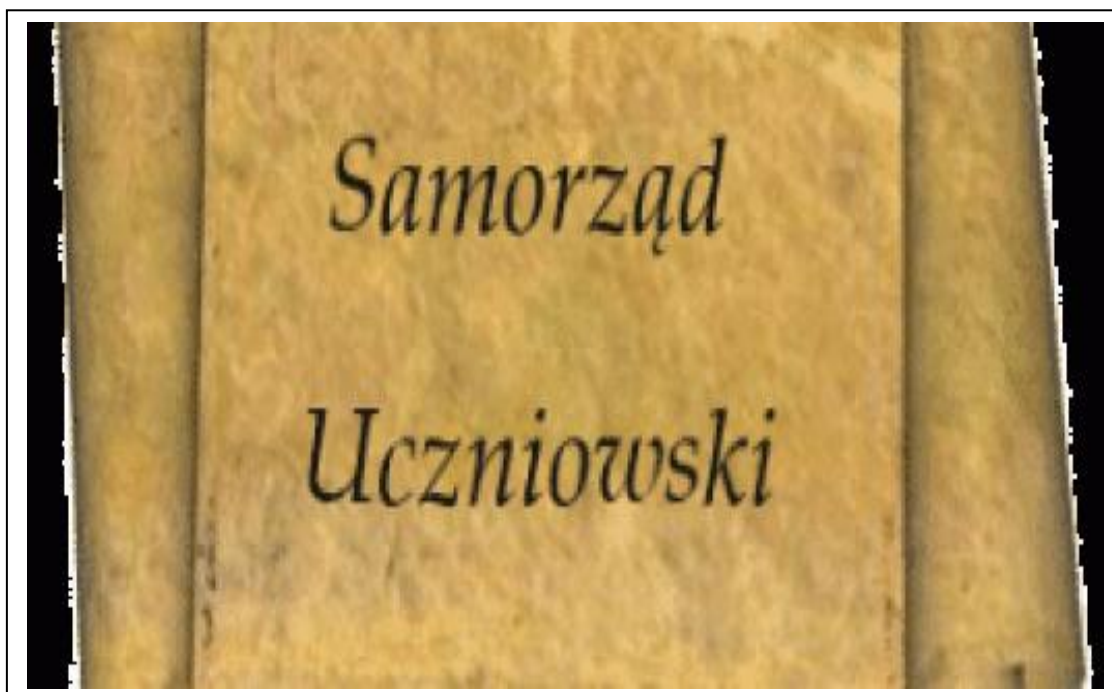
Jak co roku w Naszej Szkole odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej. Zostały one poprzedzone spotkaniem w teatrze szkolnym. Uczniowie poznawali zasady głosowania wyborów oraz ideę samorządności, jak również kampanię wyborczą. Od godziny dziewiętej, od pierwszej przerwy mogli przychodzić i głosować w specjalnie urządzonym na tę okazję lokalu wyborczym. Nad prawidłowym przebiegiem wyborów czuwała komisja wyborcza. Frekwencja przerosła największe oczekiwania. We wszystkich klasach 4-6 wyniosła 82 procent, a w klasach szóstych blisko 100 procent. Komisja wyborcza stwierdziła, że łącznie wydano 112 kart wyborczych (na 136 uczniów), co przełożyło się na następujące wyniki: Maria Fill z klasy 6b oraz Jan Grodzki z klasy 6a uzyskali po 15 głosów, Małgorzata Iwanicka z klasy 6a o jeden głos mniej. Weronika Czajkowska z klasy 5a uzyskała 13 głosów.

Opiekunem Samorządu Uczniowskiego została Pani Katarzyna Plak - 20 głosów. Wspaniały wynik odniosła również Pani Anna Krasuska, na którą zagłosowało 18 Uczniów.

Nowemu Opiekunowi oraz wybranemu Samorządowi serdecznie gratulujemy i życzymy wielu sukcesów w pracy dla dobra Pijarskiej Szkoły Podstawowej. Była to wspaniała lekcja demokracji.

Życzymy, by tak wysoka frekwencja była odnotowywana w Naszej Ojczyźnie.

*p. M. Małagocki*



# PRACE NASZYCH UCZNIÓW

## Decyzja

Jasienne słońce przyjemnie łąskotało ją po twarzy. Otworzyła oczy, codziennie to samo. Dzień w dzień. Rok w rok. Nieważne, w jakim miejscu zasnęła, budziła się tutaj. Melodie wstała i poszła w stronę strumienia, przecież znała to miejsce na pamięć. Kolorowe liście cicho chrzęściły pod jej stopami. W lesie pachniało wilgocią, ale był to przyjemny zapach, nie taki, który czuje się w starych piwnicach.

Kiedy zawędrowała już kilkadziesiąt metrów na zachód zza dębów wyłonił się mały, wąski strumyczek. Dziewczyna ukucnęła i przejrzała się w krystalicznie czystej wodzie: miała rude, kręcone włosy opadające na ramiona, kilka piegów na nosie i duże, piwne oczy. Nagle zza drzew usianych żółto- pomarańczowymi liśćmi wyłoniły się dwie postacie. Widać było, że prowadzą zażartą dyskusję. Melodie wstała i cicho schowała się za czerwonym klonem. Jesienny wiatr rozwiewał płaty jej kurtki. Dwie postacie coraz bardziej się do niej zbliżały. Gdy dziewczyna już myślała, że ominą ją bez zwrócenia na nią większej uwagi, zatrzymały się. Wydało jej się to dziwne, ponieważ nigdy nie widywała tu ludzi. Zwierzęta, czasem nawet baśniowe owszem, ale ludzi? Nie, nie przypominała sobie. Porzuciła, jednak rozmyślenia i przyjrzała się istotom. Teraz wiedziała, że są to kobiety. Nie różniły się od siebie praktycznie niczym: błękitne oczy, długie, jasne blond włosy i gładka, nienaturalnie biała cera. Jedyne co je różniło były kolory płaszczy: ognistoczerwony i ciemnozielony. Patrzyły na siebie przez dłuższą chwilę, aż w końcu odezwała się pierwsza z nich:

-Musisz wybrać- jej głos był bardzo wdzięczny i delikatny.

-Czy wolisz zostać tu, czy wrócić do siebie i nigdy więcej już tu nie wrócić?- Druga kobieta w ciemnozielonym płaszczu miała bardzo podobny głos do swojej siostry.

-Gdy będziesz gotowa po prostu pomyśl- powiedziały i zniknęły w błysku światła, pozostawiając Melodie sam na sam ze swoimi myślami.

Znów zrobiło się cicho. Gdzieś w oddali przebiegło stado łań, którym przewodniczył jeleni o złotych rogach. Dziewczyna odwróciła się w tamtą stronę i po machała zwierzętom. Dopiero w tej chwili dotarło do niej, co powiedziały kobiety. Odejść i nigdy nie wrócić, czy zostać i nigdy nie odejść? Przed oczami stanęły jej obrazy z obydwu światów: Ziemia, na którą zawsze wracał po kilku godzinach spędzonych tutaj, gdzie wszystko było po prostu lepsze i cieplejsze. Małe, ciasne mieszkanie w bloku i piękny las, zmieniający się zależnie od pory roku. Rodzina, która cały czas wypominała jej, żeby przestała marzyć, zeszła na ziemię, bo potrzebują pieniędzy, „przyjaciela”, którzy cały czas jej dokuczali i tutejsze zwierzęta, które zawsze, choć bez słów ja rozumieją oraz pomogą. A teraz przypominała sobie swoją młodszą siostrę wyciągającą do niej rękę, mamę, która kiedyś przyszła do ich pokoju, kiedy myślała, że już śpią i po jej policzku spłynęła łza wzruszenia oraz swoją jedyną przyjaciółkę, która wspierała ją w trudnych momentach, choć sama je przeżywała i podjęła decyzję. Ostatni raz rozejrzała się po tym niesamowitym miejscu, usiadła na kamieniu, zamknęła oczy i pomyślała...

Melodie obudziła się we własnym łóżku. Słyszała, że mama krząta się już po kuchni. Spojrzała na sąsiednie łóżko – jej siostra April jeszcze spała. Wyjrzała przez okno i zobaczyła złotorogiego jelenia biegnącego pośród kolorowych drzew i pierwszy raz tego dnia uśmiechnęła się.

*Małgosia Iwanicka, klasa VIa*

# „Mądry wybór”

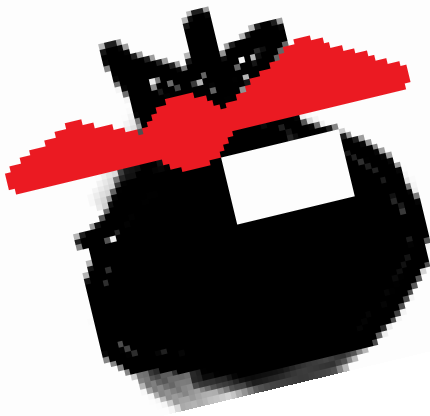
**M**oja koleżanka dokonała dziś godnego naśladowania wyboru. Chciałabym Wam o tym opowiedzieć.

Gabrysia wróciła po południu ze szkoły i szybko odrobiła pracę domową. Następnie zaczęła sprzątać swój pokój. Kiedy skończyła poszła do mamy i zapytała w czym może jej pomóc. Mama powiedziała, żeby posegregowała swoje maskotki i może część z nich oddała do Domu Dziecka.

W pierwszej chwili Gabrysi nie spodobała się ta propozycja. Jednak po krótkim zastanowieniu uznała, że mama ma rację. Dziewczyna szybko zabrała się do pracy. Pluszaki, które chciała zostawić posadziła na łóżku. Pozostałe spakowała do wcześniej przygotowanego worka. Kiedy skończyła pakowanie maskotek, zawiązała na worku piękną kolorową kokardę. Umieściła na nim również napis: ”Dla dzieci z Domu Dziecka”.



Gabrysia była bardzo zadowolona z tego, co zrobiła. Wiedziała, że uszczęśliwi tym wiele dzieci.



Kamila Zajdel VIa



## „Jesień”

Idzie jesień kolorowa,  
Szybkim krokiem do Chorzowa.  
Już to lato stąd odchodzi,  
Zaraz wszędzie się ochłodzi.

Liście z drzewek już spadają,  
Po ogródkach się chowają.  
Już deszcz pada, już kałuże,  
W dal odchodzą letnie burze.

*Franciszek Kulig kl. 5a*

Piękna jest jesienna pogoda.  
Nawet deszcz roślinom sił  
doda  
I deszcz, który ochlapie liście  
czerwone sprawi,  
że znowu staną się zielone.  
A kwiatom trening zafunduje,  
na zimne dni je przygotowuje.  
Słowem jesień jest piękna,  
ładnie pachnąca i oczy  
ciesząca.

*Maciej Łuszcz kl. 5a*

## „Jesienny dzień”

Złote liście opadają,  
Puste są gałęzie drzew,  
Ptaki ciszej już śpiewają,  
Wszyscy zapadają w sen.

Ach żołędzie, ach kasztany,  
Opadajcie szybciej z drzew,  
By to wasze piękno dojrzeć,  
W ten jesienny dzień.

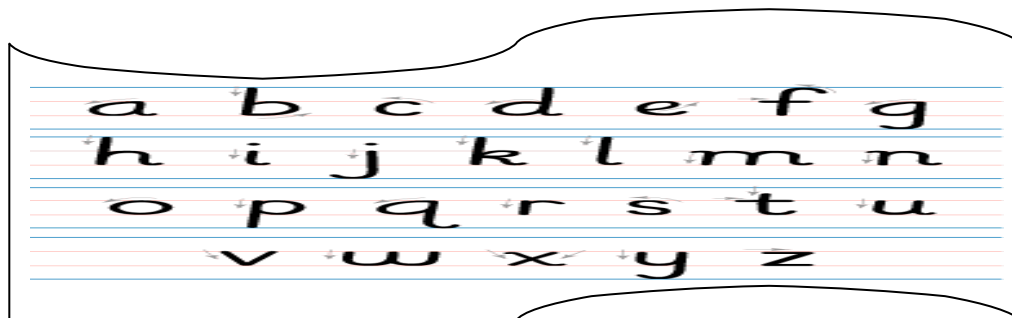
*Weronika Czajkowska kl.5a*

## „Jesień”

Jesienią krajobraz za oknem jest piękny,  
mimo, że dzień jest chłodno jesienny.  
Z drzew kolorowe liście spadają  
i piękne zwierzęta po parku biegają.  
Jesienią grzyby sobie zbieramy  
i parasolkę w rękę trzymamy,  
bo jesienią często deszcz pada,  
a na drzewie wiewiórka siada.  
Niedźwiedzie na zimę zapasy zbierają,  
bo powoli zasypiają.  
Jesienią jabłka dojrzewają,  
a jeże z nich posiłek mają.  
Bardzo piękna jest ta pora roku,  
a jej tajemnice odkrywamy na każdym kroku.

*Julia Wojciechowska, klasa 4b*





## ALFABET

**A** w atramencie pływa sobie,  
**B** bardzo brzydko w ścianę rąbie.  
**C** ciągle czegoś uczy dzieci,  
**D** do dziury chowa śmieci.  
**E** ekolog grywa w szachy,  
**F** gra na fujarce z blachy.  
**G** grubasek wciąż coś zjada,  
**H** hot- dogi, hamburgery, czekolada.  
**I** do Indii zabrał lalkę,  
**J** zaś jedzie na Jamajkę.  
**K** kapustę kroi w kuchni,  
**L** z Ludwikiem gra na lutni.  
**Ł** łabędzie ładnie łapie,  
**M** majątek ma w kanapie.  
**N** nogami w dół se wisi,  
**O** ogórki w occie kisi.  
**P** po prostu płótno pruje,  
**R** radośnie się całuje.  
**S** słodycze z szafki szamie,  
**T** to wszystko powie mamie.  
**U** uśmiecha się radośnie,  
**W** zakochał się dziś w wiośnie.  
**Y** nas yetim straszy w Kutnie,  
**Z** zakończy wierszyk cudnie.

*Maciej Mitrowski kl. 4a*

**A** ananas sobie zjada,  
**B** w Bułgarii jada.  
**C** cytryną pachnie,  
**D** drogę gaśnie.  
**E** Eskimosa uczy,  
**F** fruwa i strasznie huczy.  
**G** górę zdobywa,  
**H** na hamaku bywa.  
**I** igłą szyje,  
**J** jak król żyje.  
**K** kwiaty zrywa,  
**L** latawce porywa.  
**Ł** łopatą pracuje,  
**M** motory maluje.  
**N** nogami macha,  
**O** obija się jak blacha.  
**P** pije cole,  
**R** rusza się w mozole.  
**S** suknię przymierza,  
**T** troszczy się o jeża.  
**U** ubrania kupuje,  
**W** widelcem gotuje.  
**Y** योगing uprawia,  
**Z** w zoo odwiedza pawia.

ANIELA NASIŁOWSKA KL. 4A



ZAIMEK

# Kościół misyjny, świadek miłosierdzia

Orędzie papieża Franciszka na Światowy Dzień Misyjny  
23 października 2016 r.

*Drodzy Bracia i Siostry!*

Przeżywany przez Kościół Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rzuca szczególne światło również na Światowy Dzień Misyjny 2016: zaprasza nas do spojrzenia na misję *ad gentes* jako wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno co do ducha jak i co do ciała. W istocie w tym Światowym Dniu Misyjnym wszyscy jesteśmy zaproszeni do „wyjścia” jako uczniowie-misjonarze, każdy oddając na tę służbę swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie, aby nieść orędzie Bożej czułości i współczucia całej rodzinie ludzkiej. Na mocy nakazu misyjnego Kościół troszczy się o tych, którzy nie znają Ewangelii, bo pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do doświadczenia miłości Pana. „Misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii” (Bulla *Misericordiae vultus*, 12) i głoszenie go w każdym zakątku ziemi, aby dotarła do każdej kobiety, mężczyzny, osoby starszej, człowieka młodego i dziecka.

Miłosierdzie budzi w sercu Ojca głęboką radość, gdy spotyka każdego człowieka. Od samego początku zwraca się On również serdecznie do tych najłabszych, ponieważ Jego wielkość i moc objawiają się właśnie w zdolności utożsamiania się z małuczkami, odrzuconymi, uciskanymi (por. *Pwt* 4, 31; *Ps* 86, 15; 103, 8; 111, 4). Jest On Bogiem łagodnym, wrażliwym, wiernym. Staje się bliskim wobec osób potrzebujących, aby być bliskim wobec wszystkich, a zwłaszcza ubogich. Z czułą troską angażuje się w ludzką rzeczywistość, tak jakby to uczynili ojciec i matka w życiu swoich dzieci (por. *Jer* 31, 20). Termin używany w Biblii na określenie miłosierdzia odsyła do matczynej łona: a zatem do miłości matczynej wobec dzieci, tych dzieci, które będzie ona miłowała zawsze, w każdych okolicznościach, niezależnie od tego, co się stanie, gdyż są owocem jej łona. Jest to również istotny aspekt miłości, jaką Bóg żywi wobec wszystkich swoich dzieci, a szczególnie wobec członków ludu który zrodził, a który pragnie nakarmić i wychować: w obliczu ich słabości i niewierności jego wnętrzości wzruszają się i drżą ze współczucia (por. *Oz* 11, 8). A przecież jest On miłosierny dla wszystkich, Jego miłość jest dla wszystkich ludów, a Jego czuła troska obejmuje wszystkie stworzenia (por. *Ps* 144, 8-9).

Miłosierdzie znajduje swój najwznioślejszy i najpełniejszy wyraz we Wcielonym Słowie. On objawia oblicze Ojca bogatego w miłosierdzie „mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam ją wciela i uosabia” (Jan Paweł II, Enc. *Dives in misericordia*, 2). Przyjmując i naśladowując Jezusa przez Ewangelię i sakramenty, wraz z działaniem Ducha Świętego, możemy stać się miłosiernymi jak nasz Ojciec Niebieski, ucząc się kochać tak, jak On nas kocha i czyniąc z naszego życia bezinteresowny dar, znak Jego dobroci (por. Bulla *Misericordiae Vultus*, 3). Kościół jako pierwszy spośród rodzaju ludzkiego jest wspólnotą, która żyje dzięki miłosierdziu Chrystusa: zawsze czuje się strzeżony i wybrany przez Niego z miłością miłosierną, a z tej miłości czerpie styl swego posłannictwa, żyje nią i ukazuje ją narodom w pełnym szacunku dialogu ze wszystkimi kulturami i przekonaniem religijnymi.

O tej miłości miłosierdzia świadczy, podobnie jak w pierwszych czasach doświadczenia eklezjalnego, wielu mężczyzn i wiele kobiet każdego wieku i stanu społecznego. Wymownym znakiem macierzyńskiej miłości Boga jest znaczna i rosnąca obecność w świecie misyjnym obok mężczyzn także kobiet. Kobiety, osoby świeckie i konsekrowane, a dzisiaj także niemało rodzin, realizują swoje powołanie misyjne w różnych formach: od bezpośredniego głoszenia Ewangelii do służby charytatywnej. Obok dzieła ewangelizacyjnego i sakramentalnego misjonarzy, kobiety i rodziny często rozumieją bardziej adekwatnie problemy ludzi i potrafią stawić im czoło w sposób odpowiedni, a czasami całkiem nowy: troszcząc się o życie, zwracając większą uwagę na osoby, niż na struktury oraz angażując wszelkie zasoby ludzkie i duchowe w budowanie harmonii, relacji, pokoju, solidarności, dialogu, współpracy i braterstwa, zarówno w dziedzinie relacji międzyludzkich, jak i szerszej – życia społecznego i kulturalnego, a zwłaszcza opieki nad ubogimi.

W wielu miejscach ewangelizacja bierze początek w działalności edukacyjnej, której dzieło misyjne poświęca wysiłek i czas, jako ewangeliczny miłosierny gospodarz winnicy (por. *Łk* 13,7-9; *J* 15,1), cierpliwie oczekując owoców po latach powolnej formacji; w ten sposób rodzą się ludzie zdolni do ewangelizacji i potrafiący sprawić, że Ewangelia dociera tam, gdzie nikt nie spodziewałby się jej realizacji. Kościół może być określony jako „matka”, także przez tych, którzy mogliby kiedyś w przyszłości dotrzeć do wiary w Chrystusa. Pragnę zatem, aby święty lud Boży sprawował macierzyńską postługę miłosierdzia, która bardzo pomaga w spotkaniu i umiłowaniu Pana także tym ludom, które Go jeszcze nie znają. Wiara jest bowiem w istocie darem Boga, a nie owocem prozelityzmu; rozwija się jednak dzięki wierze i miłosierdziu osób niosących Ewangelię, które są świadkami Chrystusa. Od uczniów Jezusa idących drogami świata wymagana jest ta miłość, która nie odmierza, ale raczej dąży, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan; głosimy najpiękniejszy i najwspanialszy dar, jakim On nas obdarzył: Jego życie i Jego miłość.

ZAIMEK

Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Jest to tym bardziej konieczne, gdy weźmiemy pod uwagę, jak wiele niesprawiedliwości, wojen, kryzysów humanitarnych oczekuje dziś na rozwiązanie. Misjonarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój. Nie wyczerpał się ewangeliczny nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28, 19-20). Co więcej zobowiązuje nas wszystkich, w aktualnych sytuacjach i wyzwaniach, abyśmy poczuli się wezwani do ponownego misyjnego „wyjścia”, jak to wskazałem także w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium*: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota winni rozeznaczyć, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii” (n. 20).

Właśnie w tym roku jubileuszowym przypada 90. rocznica Światowego Dnia Misyjnego, promowanego przez Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary i zatwierdzonego przez papieża Piusa XI w 1926 roku. Uważam zatem za stosowne przypomnienie mądrych wskazań moich poprzedników, którzy postanowili, aby na rzecz tego Dzieła przeznaczone były wszelkie ofiary, jakie każda diecezja, parafia, wspólnota zakonna, stowarzyszenia i ruchy kościelne z całego świata, mogłyby zgromadzić, żeby pomóc potrzebującym wspólnotom chrześcijańskim oraz umocnić głoszenie Ewangelii, aż po krańce ziemi. Także dzisiaj nie uchylajmy się od tego gestu misyjnej komunii ekumenicznej. Nie zamykajmy serca w naszych partykularnych troskach, ale poszerzajmy je na perspektywę całej ludzkości.

Niech Najświętsza Maryja Panna, wspaniała ikona odkupionej ludzkości, wzór misyjny dla Kościoła, nauczy wszystkich, mężczyzn, kobiety i rodziny rodzenia i strzeżenia wszędzie żywej i tajemniczej obecności Zmartwychwstałego Pana, który odnawia i napenia radosnym miłosierdziem relacje między osobami, kulturami i narodami.

*Papież Franciszek*



**Więcej szczęścia  
jest w dawaniu  
aniżeli w braniu (Dz 20, 35).**

IDEA I REALIZACJA DZIEŁA MISYJNEGO  
KOŚCIOŁA PRZEZ ŚWIECKICH

# CIEKAWOSTKI

## Najbardziej innowacyjna szkoła na świecie

Wbrew pozorom najnowocześniejsza szkoła na świecie nie jest w Nowym Jorku, Londynie ani Tokio, jest w Polsce- w Choszczynie na Zachodnim Pomorzu.

Widok budynku szkolnego z zewnątrz nie wyróżnia się od innych szkół w Polsce, ale różnice widać wewnątrz- jest zupełnie inna. Tam, 520 uczniów od pierwszej klasy używa netbooków, a nie zeszytów, a w klasach są interaktywne tablice, na których ukazuje się obraz z rzutników.

Szkoła została zdobywcą certyfikatu firmy Microsoft.

Placówka wykazała się innowacyjnym podejściem do zarządzania szkołą oraz nauczania, a także umiejętnością skutecznego wdrażania zmian.

Okazuje się, że wyniki nauczania są lepsze, gdy uczniowie mogą wykorzystywać te same narzędzia i technologie w procesie uczenia się, z których korzystają na co dzień w domu. Dlatego, w ramach projektu Innowacyjna Szkoła, Microsoft współpracuje z dyrektorami szkół w opracowywaniu ambitnych planów sprzyjających innowacyjności.

„Chcemy, aby nasi uczniowie poprzez nowoczesne formy nauczania szybciej przyswajali wiedzę i odnaleźli się w dzisiejszym świecie, który opiera się na nowoczesnych technologiach” – mówi dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Choszczynie.

„Dzisiaj wygraliśmy w grze na zadanie matematyczne z Szwedami, a ostatnio nawet z Japończykami”. „Dzięki temu, że mamy ten przedmiot na komputerze polubiliśmy matematykę”. – mówią uczniowie piątej klasy”

Absolutną nowością na skalę Polski jest e-Religia. Dzieci np. rysują różaniec na interaktywnej tablicy, uczą się z niej przykazań, a także mają multimedialne zadania.

Choć szkoła jest najbardziej innowacyjną szkołą na świecie, to boryka się z problemami jak wiele zwykłych polskich szkół.

Wymaga generalnego remontu, a w szczególności dachu. Gmina, która za to odpowiada, w tym roku nie ma pieniędzy na remont.



*Uczennica Gimnazjum*

## **DLACZEGO PAŹDZIERNIK JEST MIESIĄCEM RÓŻAŃCOWYM?**

Chyba każdy wie, że październik to miesiąc różańcowy. Ale, czy wiecie dlaczego?

W 1571 r. olbrzymia flota turecka wyruszyła na podbój Europy. Żadne chrześcijańskie państwo nie miało tylu okrętów, żeby im stawić czoła. Flota turecka była ogromna. Zdawało się, że to nie statki tylko miasta, wypłynęły na otwarte morze w pobliżu Lepanto niedaleko zatoki Korynckiej. Sułtan był pewny zwycięstwa, mówił, że z Bazyliki Św. Piotra zrobi stajnię dla swych koni. Wtedy papież Pius V zarządził różańcową modlitwę błagalną. Cała chrześcijańska Europa była pogrążona w modlitwie, wszędzie odbywały się procesje różańcowe. Na sztandarze wywieszono ogromny różaniec. Wtedy niespodziewanie 7 października flota hiszpańska i wenecka odniosły druzgocące sukcesy nad flotą turecką. Wiadomo było, że to interwencja Maryi. Papież uznał, że ten fakt nie może zostać zapomniany. **7 października to święto Matki Bożej Zwycięskiej** potem zwane świętem **Matki Bożej Różańcowej**. Od tego czasu październik jest miesiącem różańcowym.



*Julia Pilat kl. 5a*

# PIJARZY

W 2017 r. mija 400 lat od powołania zgromadzenia i 250 od kanonizacji założyciela. Od listopada zakon rozpoczyna obchody jubileuszowe. W naszej szkole świętować będziemy je we wrześniu 2017 r.

Zakon Pijarów został założony w XVII wieku przez św. Józefa Kalasancjusza. To dzięki niemu szkolnictwo stało się powszechne. Potrafił on, mimo różnych przeciwności, ponad 400 lat temu powołać do istnienia pierwszą nowoczesną, bezpłatną szkołę. Z czasem przyjmował do nich także dzieci bogate. Postawił jednak jeden warunek - wszyscy uczniowie muszą być równo traktowani. Hasłem zakonu są słowa: pobożność i nauka.

Od najmłodszych lat Józef chciał być kapłanem. Ale ojciec Józefa po stracie starszego syna próbował odwieść Józefa od tej decyzji. Sytuację, z której nie było widać wyjścia, rozwiązało nieoczekiwane zdarzenie. Józef ciężko zachorował. Wydawało się, że strapiony ojciec utraci ostatniego z synów. Jednak, kiedy Józef uczynił ślub, że po wyzdrowieniu zostanie kapłanem - choroba natychmiast w cudowny sposób go opuściła. Ojciec nie mógł pozostać obojętny na ten znak i nie sprzeciwiał się już zamiarom syna.

Jakiś czas po święceniach Kalasancjusz pojechał do Rzymu gdzie głęboko poruszyło go ubóstwo prostych ludzi. Nie zwracał on uwagi na wspaniałą architekturę Wiecznego Miasta, na powstające w tym czasie arcydzieła baroku. Przejmował go przede wszystkim los nędzarzy, których pełno było w rzymskich zaułkach. Aby przyjść im z pomocą, zaangażował się w pracę bractw charytatywnych. Spieszył z opieką medyczną, uczył katechizmu, przygotowywał konających do dobrej śmierci. Pocieszał więźniów, odwiedzał chorych w szpitalach, rozdawał pieniądze żebrakom, pomagał pielgrzymom. Ale Bóg żądał od niego czegoś więcej.

Punktem zwrotnym w życiu Świętego stało się zdarzenie, do którego doszło, gdy miał już 40 lat. Na Zatybrzu spotkał gromadę chłopców wałęsających się bez celu i ciskających w przechodniów kamieniami - biednych, pozbawionych zasad moralnych, nieznających nawet podstawowych modlitw. Już wcześniej interesował się problemem dzieci, których rodzice byli zbyt ubodzy, aby zapewnić im bodaj elementarne wykształcenie. Józef postanowił utworzyć dla nich szkołę, w której nie będzie opłat za naukę. Opracowany przez niego wzorzec kształcenia młodzieży dał początek wielu szkołom i zakładom wychowawczym na całym świecie. Pijarzy od początku stawiali, na jakość edukacji, dzięki czemu ich szkoły dały gruntowne wykształcenie licznym wybitnym wychowankom, np. Tadeuszowi Kościuszce – generałowi i naczelnikowi Insurekcji, Ks. Onufremu Kopczyńskiemu - pijarskiemu gramatykowi czy Wojciechowi Bogusławskiemu - twórcy polskiego teatru i opery.

*Klaudia Nowak kl. I Gim.*

*Święty Kalasancjusz*



ŚW. JÓZEF KALASANCJUSZ  
twórca szkoły powszechnej – założyciel Pijarów

*Módl się za nami*

## TY TEŻ MOŻESZ ŻYĆ EKOLOGICZNIE

Każdy z nas może żyć ekologicznie oraz każdego dnia przyczyniać się do poprawy środowiska i jakości życia na naszej planecie. To kilka prostych czynności, o których powinieneś pamiętać każdego dnia.

### *Oszczędzanie energii*

Wyłączaj urządzenia elektryczne z gniazdka (ładowarki telefoniczne, komputerowe) kiedy ich nie używasz.

Czy wiesz, że wyłączenie tylko połowy urządzeń pozwoliłoby ograniczyć emisję CO<sub>2</sub> o 1 mln ton w skali roku.

Wyłączaj światło w pomieszczeniach, w których nie przebywasz.  
W czajniku gotuj tylko tyle wody ile potrzebujesz.

### *Oszczędzanie wody*

Gdy myjesz zęby pamiętaj, aby zakręcić wodę.  
Jeśli zobaczysz, że z kranu leci woda, dokręć go.  
Myj się głównie pod prysznicem.

Czy wiesz, że podczas 5 minutowego prysznica zużywasz ok. 50 litrów wody, a kąpiel w wannie to aż 120 litrów!

### *Oszczędzanie papieru*

Wymieniaj się książkami z przyjaciółmi, kup czytnik e-book, lub wypożyczaj książki z miejskich bibliotek.  
Używaj torby wielokrotnego użytku.

Czy wiesz, że zwykła reklamówka potrafi rozkładać się nawet kilkaset lat!

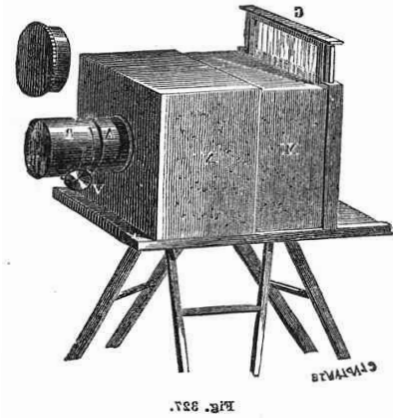
Drukuj na dwóch stronach kartki.

Jestem pewny, że każdy z Was segreguje śmieci i wrzuca je do odpowiednich pojemników. Niebieski jest przeznaczony na papier, żółty na plastik, a zielony na szkło kolorowe oraz biały dla szkła przezroczystego. Pamiętajcie, aby utylizować baterie!

Czy wiesz, że jeśli każdy z nas wyrzuci tylko 1 słoik do specjalnego kontenera na szkło to na wysypiska trafi 10 000 ton szkła mniej w ciągu roku.

## FOTOGRAFIA-

Zbiór różnych technik, których celem jest  
Zarejestrowanie trwałego obrazu za pomocą światła  
Potoczne znaczenie zakłada wykorzystanie układu optycznego,  
Choć nie jest to konieczne np. przy areografii\* (czyt. Rajografii)



**Rayografia-** technika wykonywania obrazów na materiale światłoczułym bez użycia aparatury fotograficznej.



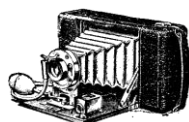
## Proces monochromatyczny

Pierwszą trwałą fotografią był obraz wyprodukowany w 1826 lub 1827 roku przez Josepha-Nicéphore'a Niépce'a, francuskiego wynalazcę. Obraz powstał na wypolerowanej cynkowej płytce pokrytej asfaltem syryjskim. Produkcja tego zdjęcia wymagała przynajmniej ośmiogodzinnej ekspozycji w słoneczny dzień (przy próbach odtworzenia eksperymentu uzyskiwano zwykle czasy rzędu kilkunastu godzin, a w ekstremalnych przypadkach nawet 40–60 godzin).

Bitum twardnieje pod wpływem ekspozycji na światło. Nieutwardzony materiał może być zmyty olejkami lawendowym, otrzymany w ten sposób negatyw można pokryć farbą litograficzną i odcisnąć na papierze tworząc druk. Później Niépce eksperymentował ze związkami srebra, bazując na odkryciu Johanna Heinrich Schultza z 1724 roku. Odkrycie to polegało na tym, że chlorek srebra zmieszany z kredą ciemnieje po wystawieniu na działanie światła.

Joseph-Nicéphore Niépce wraz z Louisem Jacques'em Daguerre'em udoskonalili proces fotochemiczny z udziałem srebra. Niépce zmarł w 1833 roku na apopleksję, a swoje notatki zostawił Jacques'owi Daguerre'owi. Nie posiadając naukowego wykształcenia Daguerre dokonał dwóch zasadniczych odkryć. Mianowicie odkrył, że wystawiając najpierw srebro na działanie par jodu przed ekspozycją, a następnie po zrobieniu zdjęcia na opary rtęci, mógł uzyskać obraz utajony. Obraz utajony to inaczej mówiąc negatyw, ale jeszcze przed wywołaniem. Natomiast utrwalenie wywołanego obrazu uzyskał poprzez kąpiel w roztworze soli kuchennej.

7 stycznia 1839 roku Louis Jacques Daguerre ogłosił, że używając srebra i miedzianej płytki wynalazł proces zwany dagerotypem. Podobny proces jest nadal używany w aparatach Polaroid. Rząd francuski natychmiast wykupił patent i uczynił z niego własność publiczną. 25 stycznia 1839 roku William Fox Talbot zaprezentował proces zwany kalotypem. Pokrył on kartkę papieru chlorkiem srebra, żeby uzyskać natychmiastowy negatyw. George Eastman udoskonalił ten proces, który obecnie jest główną technologią wytwarzania filmów fotograficznych. W 1851 roku Frederick Scott Archer wynalazł proces kolodionowy.





# KĄCIK KULINARNY

## Tarta z gruszkami

### Składniki:

#### Ciasto:

230 g mąki tortowej  
3 łyżki cukru  
1 łyżeczka cukru wanilinowego  
szczypta soli  
140 g schłodzonego masła  
1 jajko

#### Nadzienie:

4-5 gruszek  
1 łyżka jasnego brązowego cukru  
1 łyżeczka cynamonu  
1 łyżka mąki  
Dodatkowo:  
cukier puder do posypania



#### Ciasto:

1. Wymieszać razem mąkę, cukier, cukier wanilinowy, sól. Dodać posiekane masło i rozcierać palcami, aż powstanie kruszonka.
2. Dodać jajko i szybko zagnieść ciasto. Wstawić je na 30-40 minut do lodówki.
3. Piekarnik nastawić na 180 C° na funkcji góra-dół.

#### Nadzienie:

4. Gruszki obrać, usunąć gniazda nasienne i pokroić na kawałki. Dodać łyżkę cukru, cynamon i 1 łyżkę mąki, wymieszać.
5. Ciasto rozwałkować na okrąg o średnicy 35 cm. Na środku ciasta zaznaczyć okrąg o średnicy 26 cm. Najlepiej użyć do tego tortownicy.
6. Ciasto przełożyć na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Gruszki poukładać w zaznaczonym okręgu o średnicy 26 cm. Brzegi ciasta złożyć do środka. Ciasto wstawić do nagrzanego piekarnika. Piec przez około 45-50 minut, aż ładnie się przyrumieni. Najlepiej piec na drugim od dołu poziomie piekarnika.
7. Przed podaniem posypać cukrem pudrem.

Udanych wypieków.

*Wawrzyniec Czajkowski i Franciszek Kulig kl. 5*

# KĄCIK DLA UCZNIA

## Rola mózgu w procesie uczenia się

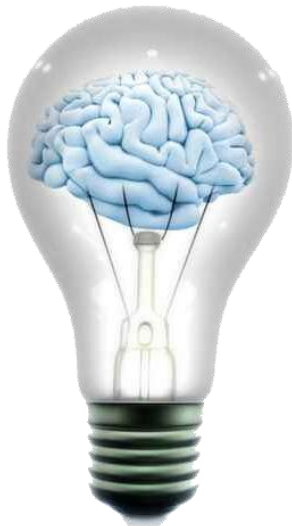
Poznajemy odległe kontynenty, podróżujemy po krajach, których języków nie znamy – poznajemy inne obyczaje, kulturę. Uczymy w szkole historii, sięgając do informacji z odległej przeszłości, pokazujemy uczniom, jak rozwiązać skomplikowane zadanie matematyczne, uświadamiamy, jak zbudowany jest świat poczynając od najprostszej komórki, a kończąc na wszechświecie. Posługujemy się radiem, telewizją, komputerami i Internetem, telefonem komórkowym i i-padem. Nie wiemy w większości, jak one działają i nie jest nam to potrzebne do ich obsługi. Jednak mózg – to zupełnie inna sprawa. Wiedza na temat tego, jak on działa, jakie procesy w nim zachodzą i w jakich warunkach – ta wiedza jest niezbędna, by efektywnie i w świadomy sposób uczyć i uczyć się. Mózg ucznia jest miejscem pracy nauczyciela!

Żyjemy w czasach niezwykłych. I choć zapewne każde pokolenie mogłoby powiedzieć to samo o sobie, to niezwykłość współczesności charakteryzuje się kilkoma szczególnymi cechami:

- dostęp do wiedzy jest nieograniczony
- wiedza dostępna nie zawsze jest prawdziwa
- nauka rozwija się w postępie geometrycznym
- kontakty międzyludzkie odbywają się w dużym stopniu przez komunikatory
- **do tego, by sobie poradzić w dorosłym życiu niezbędne są umiejętności, w tym umiejętność uczenia się.**

Narzędziem, którym stworzony jest niemal wyłącznie do tego, by się uczyć jest mózg.

**p. Katarzyna Kapciak**  
Nauczyciel wspomagający



## Sposoby na jesień

Zima kojarzy się ze śniegiem, świętami. Wiosna z tym, że wszystko budzi się do życia. Lato z ciepłymi, długimi dniami no i oczywiście wakacjami. Natomiast jesień identyfikowana jest z nadejściem chłodnych, deszczowych i krótkich dni, zmniejszeniem się ilości słońca, opadaniem liści z drzew - to wszystko może doprowadzić do tzw. jesiennej chandry. Istnieją jednak powody do tego żeby pokochać tę porę roku i uznać, że jest ona naprawdę magiczna.

Pierwszym powodem, dla którego można polubić jesień są długie, jesienne spacery. Oczywiście, że można spacerować latem, zimą lub wiosną, ale to właśnie jesienią spacer po lesie są najprzyjemniejsze. Idziemy wtedy wsłuchując się w szeleszczące pod stopami kolorowe liście, obserwując szybko biegające wiewiórki zbierające zapasy na zimę, spadające kasztany z drzew. Czasem mocniej zawieje wiatr i uniesie z ziemi liście, które zakręcą się w powietrzu i z powrotem opadną. Wystarczy się ciepło ubrać i wyjść z domu, żeby zobaczyć, co przygotowała dla nas jesień.

Drugim powodem jest pojawienie się sezonowych owoców. Takich jak śliwki, gruszki, jabłka, z których można zrobić szarlotkę, tartę, racuchy, marmoladę, mus, można je zapiec albo po prostu umyć i zjeść. Pojawiają się również grzyby (można się udać na grzybobranie), orzechy, dynie, z których przy odrobinie czasu można zrobić naprawdę smaczne rzeczy.

Trzecim powodem są te długie, szare, czasem deszczowe wieczory. Można spędzić je z rodziną lub przyjaciółmi, ponieważ ich obecność ociepli nam ten chłodny czas. Dobrym pomysłem jest również siedzenie pod kocem z książką i kubkiem ciepłego napoju. Taki wieczór jest także idealny na sprzątanie jakiś pudeł, szuflad lub przemeblowania. W takie wieczory mogą narodzić się pomysły, które dodadzą uroku kolejnym dniom (np. pisanie dziennika, założenie bloga).

Czwartą zaletą jesieni są wrzosy, chryzantemy, marcinki i inne jesienne kwiaty. Pięknie wyglądają posadzone w ogrodzie, doniczkach, wiklinowym koszyku lub włożone w wazon. Zarazem dodają jesienno klimatu i przystrajają wnętrze.

Powód piąty - podróżowanie. To raczej coś dla osób, które mają dużo wolnego czasu albo czują w sobie ducha podróżnika. Polska jesienią wygląda bardzo ładnie, nie na darmo używane jest przecież określenie „Złota polska jesień”. Wyprawy w góry, nad morze, na Mazury czy gdziekolwiek indziej będą przyjemną odskocznią od codziennej szarości.

Szóstym powodem jest to, że jesień jest czasem wyciszenia między latem, a zimą. No właśnie, po jesieni nastaje zima, co oznacza mnóstwo białego puchu, Święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok. Osoby, które ciągle nie są przekonane, co do tej pory roku powinien pocieszyć fakt, że po tych krótkich, deszczowych i chłodnych dniach nastanie zima, a następnie przyjdzie wiosna.

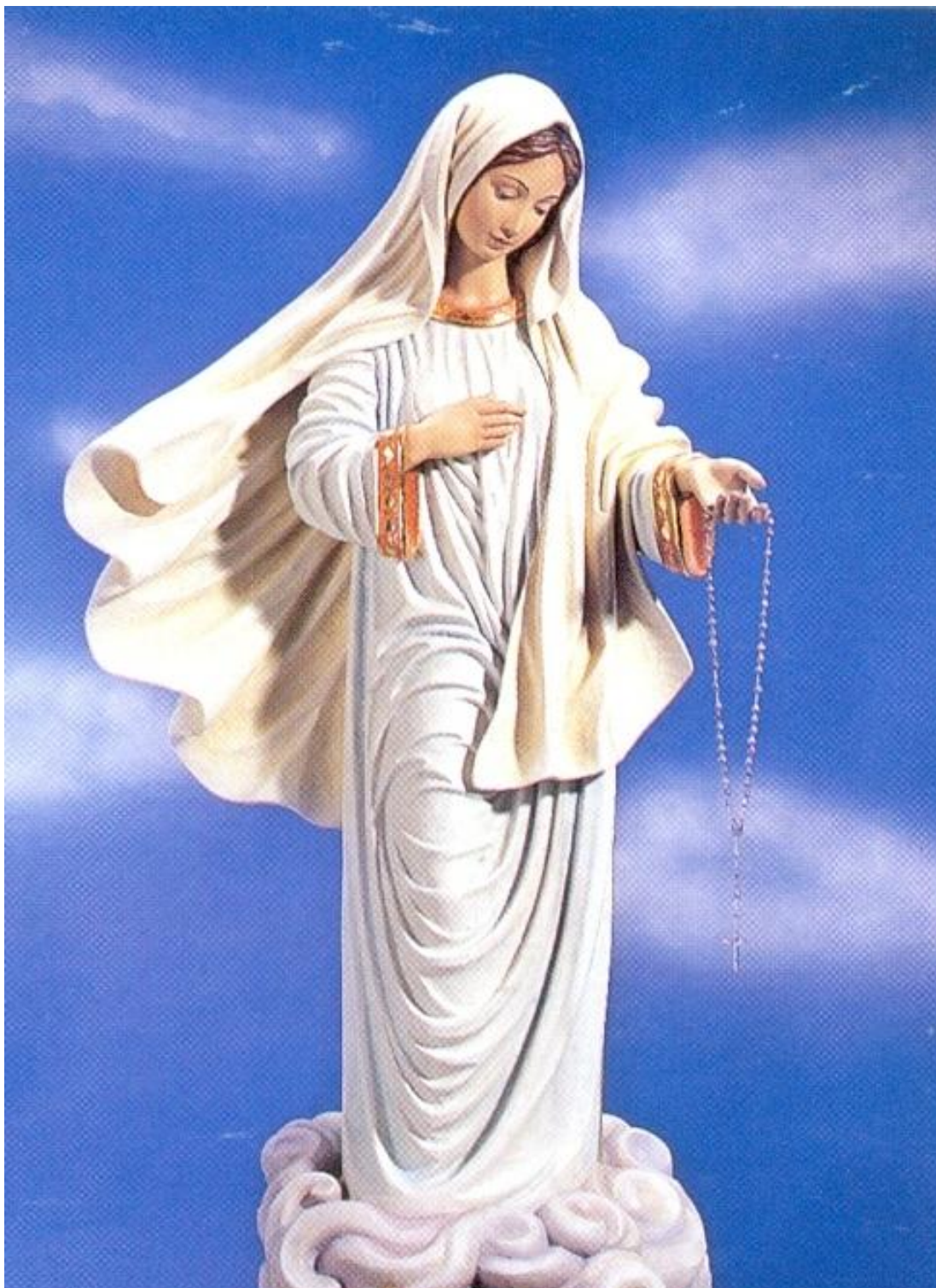
Każdy ma jeszcze inne powody, dla których może polubić jesień, zależy to od jego zainteresowań, preferencji.

Najważniejsze jest jednak to, aby nie dać się jesiennej depresji i zauważyć wszystkie pozytywne rzeczy, które niesie ze sobą ta pora roku.

*Agata Wagner*



ZAIMEK



*Redakcja „Zaimka”*

„Zaimek”, Pismo Pijarskich Szkół w Warszawie. Adres redakcji: 00-704 Warszawa - Siekierki, ul. Gwintowa 3, tel. (22) 841-28-76, kontakt e-mail: [zaimek.pjarzy@gmail.com](mailto:zaimek.pjarzy@gmail.com)

Artykuły napisali: o. Stanisław, p. K. Kapciak, p. M. Małagocki

Uczniowie: M. Iwanicka, K. Zajdel, W. Czajkowska, P. Józefowicz, J. Pilat, F. Kulig, W. Czajkowski, M. Łuszcz, A. Nasilowska, M. Mitrowski, J. Wojciechowska, K. Nowak, A. Wagner, F. Kołomyjski

Opieka redakcyjna – p. Sylwia Łaniewska

Druk i oprawa techniczna - p. Radosław Dudkowski, p. M. Słachcic